

Sygnatura akt XVIII C 1367/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Józkowiak

Protokolant: st. prot. sąd. Anita Kubale - Bacha

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017 r., w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w pozostałej części.

/-/ SSO Tomasz Józkowiak

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego sądu w dniu 9 września 2016 r. przeciwko pozwanemu (...) SA z siedzibą w W., doprecyzowanym pismem z dnia 11 stycznia 2017 r., powódka S. S. wniosła o:

- 1) zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 720.960 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione wydatki pozostające w związku z wywołanym rozstrojem zdrowia, w tym koszty leczenia (pobyt w szpitalu, konsultacje u specjalistów, dodatkowa pomoc pielęgniarska, koszty lekarstw itp.), koszty specjalnego odżywiania się, wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, wydatki związane z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, wydatki związane z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji,
- 2) zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, rozstrojem zdrowia w postaci zakażenia WZW typu C oraz jego następstwami, w tym niemożności pracy, wyłączenia z normalnego życia),
- 3) zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 3.155 zł tytułem bezterminowej renty za zwiększenie się jej potrzeb i zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość, płatnej od dnia 10 września 2016 r. do 10. dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z miesięcznych rat, do dnia zapłaty,

4) ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody i krzywdy, które mogą powstać w przyszłości, w związku z przewlekłym wirusowym zapaleniem wątroby typu C.

Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, że wezwaniem z dnia 25 lipca 2016 r. zwróciła się do pozwanego o zapłatę odszkodowania, zadośćuczynienia pieniężnego oraz renty w terminie 5 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Powódka podała, że pozwany nie odpowiedział na to wezwanie, niemniej jednak Szpital (...) Medycznego im. K. M. (1) w P., w piśmie z dnia 18 sierpnia 2016 r., poinformował powódkę, że sprawa między nim a powódką została prawomocnie zakończona oraz korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Powódka podnosząc ograniczony zasięg czasowy zasady akcesoryjności wyjaśniła, że pozwany nie może obecnie korzystać z zarzutu prawomocnego osądzenia i powagi rzeczy osądzonej, gdyż zarzut ten przysługuje wyłącznie powołanemu wyżej szpitalowi. Dodatkowo powódka podała, że w toku prowadzonej przed tutejszym sądem sprawy XII C 192/13 pozwany zakład ubezpieczeń został wezwany do wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego w trybie art. 84 k.p.c., lecz odmówił przystąpienia do sprawy. Dalej powódka wyjaśniła, że w sprawie z jej powództwa przeciwko Szpitalowi (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. sąd przyjął, że powódka nie wykazała, iż do zarażenia jej wirusem HCV w czasie leczenia jej w pozwanym szpitalu doszło w wyniku przestępstwa i w konsekwencji przyjął, że jej roszczenie uległo przedawnieniu po upływie trzech lat liczonym od dnia, gdy jej rodzice dowiedzieli się o zakażeniu i odpowiedzialnym do naprawienia szkody, tj. od dnia 26 grudnia 2000 r. Powódka wyjaśniła, że w niniejszym postępowaniu zgłosi stosowne wnioski dowodowe celem wykazania momentu, w którym mogła zostać zakażona oraz który z członków personelu szpitala mógł być za to zdarzenie odpowiedzialny, a tym samym, że do zarażenia jej wirusem HCV doszło w wyniku przestępstwa, przez co termin przedawnienia jej roszczeń wynosi 20 lat. Dalej powódka wyjaśniła, że od dnia 13 września 1999 r. była hospitalizowana w Szpitalu (...) Medycznego im. K. M. (1) w P., który miał w tym czasie wykupioną polisę ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powódka wyjaśniła, że w tym szpitalu przechodziła szereg zabiegów związanych z przeszczepem szpiku kostnego. Podała, że od 36 doby po transplantacji do dnia 30 listopada 2009 r. (tj. do uzyskania pełnoletności) pozostawała pod opieką Poradni O. - Hematologicznej Szpitala (...) Medycznego im. K. M. (1) w P., gdzie w 316 dobie stwierdzono u niej wzrost aktywności aminotransferaz, a w badaniu PCR obecność materiału genetycznego wirusa zapalenia wątroby typu C. Powódka podała, że przez cały okres leczenia we wskazanym szpitalu była zapewniana przez personel lekarski, że jej stan jest normalną konsekwencją niestabilności materiału genetycznego. Powódka wyjaśniła, że prowadzony wówczas przez nią tryb życia nie mógł być przyczyną zakażenia jej wirusem WZW typu C w innym miejscu niż szpital. Dalej powódka przedstawiła wyliczenia dochodzonych przez siebie należności z tytułu odszkodowania, przytoczyła okoliczności mające uzasadniać wysokość żądanego zadośćuczynienia i renty oraz okoliczności uzasadniające ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. (k. 2-20, 76)

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 lutego 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powódkę ze względu na upływ trzyletniego okresu od dnia dowiedzenia się powódki o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia - art. 442<sup>1</sup> § 3 oraz art. 819 § 3 k.c. Zdaniem pozwanego w niniejszej sprawie za początek biegu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie uznać należy dzień, w którym powódka posiadała świadomość doznanej szkody oraz wiedziała kto ją wyrządził, tj. datę rozpoczęcia hospitalizacji i tym samym uznać, że powódka mogłaby, z uwzględnieniem dnia kiedy osiągnęła pełnoletność, zgłosić swoje roszczenia. Pozwany podniósł, że okres przedawnienia roszczeń powódki upłynął z końcem dnia 6 sierpnia 2011 r. Odnosząc się do stanowiska powódki, że w niniejszej sprawie powinien mieć zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia, gdyż szkoda wynikła z przestępstwa, którego zaistnienie ma ustalić sąd, pozwany podniósł, że z uwagi na upływ czasu od rozpoczęcia hospitalizacji powódki nie można obecnie ustalić, w którym momencie mogło dojść do zakażenia powódki, którzy członkowie szpitala ponoszą za to odpowiedzialność

oraz czy w szpitalu nie stosowano się do zasad mających na celu powstrzymanie szerzenia chorób zakaźnych. Nadto pozwany podniósł, że to na powódce spoczywa obowiązek wykazania okoliczności, że sprawca czynu niedozwolonego (niezależnie od jego cywilnej odpowiedzialności) jest winny popełnienia czynu kwalifikowanego jako przestępstwo. Pozwany podniósł, że bezpodstawne jest również twierdzenie powódki, iż uwzględnienie zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Dalej pozwany zaprzeczył, aby Szpital (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. ponosił winę za zakażenie powódki WZW typu C podczas operacji wykonanych w okresie od dnia 13 września 1999 r. do dnia 23 marca 2000 r., a także jakoby w trakcie leczenia powódki w ubezpieczonym szpitalu doszło do wystąpienia zawinionych błędów w leczeniu powódki, których skutkiem byłoby zakażenie powódki wirusem HCV. Pozwany wyjaśnił, że w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. miał zawartą ze Szpitalem (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), w której strony określiły łączną sumę gwarancyjną na kwotę 1.730.000 zł oraz że w okresie od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. miał zawartą z tym szpitalem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), w której strony określiły sumę gwarancyjną na kwotę 1.000.000 zł oraz ustaliły udział własny szpitala wynoszący 10% liczonych od wysokości odszkodowania lub zadośćuczynienia, a także franszyzę integralną obciążającą szpital w kwocie 50 USD. Pozwany podniósł zatem, że z polisy obowiązującej w 2000 r. odszkodowanie (zadośćuczynienie) może wynosić maksymalnie 1.000.000 zł - 100.000 zł (10% udziału własnego) - 50 USD (franszyza integralna) i obliczona w ten sposób kwota stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pozwany wskazał, że jako ubezpieczyciel placówki medycznej ponosi odpowiedzialność akcesoryjną w stosunku do odpowiedzialności ubezpieczonego co oznacza, że do przyjęcia odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego konieczne jest ustalenie, że istnieje odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego, która w tej sprawie nie zachodzi. Podniósł nadto, że żądana przez powódkę tytułem zadośćuczynienia kwota jest wygórowana. Odnośnie żądania przez powódkę odszkodowania pozwany podniósł, że powódka nie uzasadnia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem personelu szpitala a koniecznością ponoszenia kosztów, których zwrotu domaga się tytułem odszkodowania, a nadto nie przedkłada dowodów potwierdzających poniesienie tych wydatków. Pozwany podniósł, że powódka nie złożyła także żadnych dowodów na uzasadnienie jej roszczenia o zasądzenie renty. Pozwany ustosunkował się również do żądania powódki zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie. Nadto, pozwany wniósł o wezwanie w trybie art. 84 § 1 k.p.c. Szpitala (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. do wzięcia udziału w sprawie. (k. 85-91)

Pismem z dnia 6 marca 2017 r. Szpital (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. poinformował, że nie przystępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego. (k. 142)

Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że podtrzymuje zgłoszony zarzut przedawnienia. (k. 181v)

W piśmie procesowym z dnia 26 kwietnia pełnomocnik powódki ustosunkował się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. (k. 189-201)

Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2017 r. pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie. Pełnomocnik pozwanego podtrzymał w szczególności zarzut przedawnienia, precyzując, że zgłasza go co do wszystkich roszczeń powódki. (k. 234)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka S. S. urodziła się (...)

okoliczność bezsporna

W dzieciństwie rozpoznano u powódki ciężką nabytą niedokrwistość aplastyczną (Fanconi Anemia). Z tego powodu była ona hospitalizowana w Szpitalu (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. od dnia 13 września 1999 r. do 23 marca 2000 r., początkowo na oddziale V Kliniki (...) w P.. Powódka wymagała przetoczeń masy płytkowej i erytrocytarnej oraz intensywnej antybiotykoterapii z powodu infekcji górnych dróg oddechowych. Ze względu na rozpoznanie

choroby podstawowej i posiadanie dawcy rodzinnego zgodne w HLA i MLC (brata powódki) ustalono wskazania do przeprowadzenia allogenicznego przeszczepienia szpiku kostnego. Powódka w dniu 7 listopada 1999 r. przekazana została na Oddział Transplantacji Szpiku Kostnego. W chwili przyjęcia u powódki nie stwierdzono obecności wirusa HCV. W dniu 22 grudnia 1999 r. przetoczono jej komórki jądrzaste szpiku pochodzące od zdrowego 9-letniego brata. W dniu 17 stycznia 2000 r. wykonano u powódki nakłucie szpiku, a w dniu 18 stycznia 2000 r. przetoczono u niej masę erytrocytarną, zaś wcześniej w dniu 6 stycznia 2000 r. przetoczono koncentrat płytkowy. W dniu 19 stycznia 2000 r. S. S. zwolniona została do domu. W dniu 2 lutego 2000 r. przyjęto ją ponownie na Oddział Transplantacji Szpiku Kostnego w związku z odrzuceniem przeszczepu i zakwalifikowaniem jej do drugiej transplantacji szpiku. W dniu 16 lutego 2000 r. u powódki przetoczono komórki uzyskane drogą aferezy z krwi obwodowej od brata. Ze względu na niemożliwość uzyskania odpowiedniej ilości komórek hematopoetycznych z krwi obwodowej dawcy, w dniu 18 lutego 2000 r. uzupełniono te komórki ze szpiku kostnego poprzez przetoczenie komórek jądrzastych biorcy pochodzących od tego samego dawcy. W dniu 15 marca 2000 r. wykonano nakłucie szpiku, zaś wcześniej w dniu 5 marca 2000 r. przetoczono powódce koncentrat płytkowy. W dniu 14 marca 2000 r. przetoczono jej masę erytrocytarną. W dniu 23 marca 2000 r. powódkę zwolniono do domu, lecz w dniu wypisu pobrano od niej kontrolne badania mikrobiologiczne. Od 36 doby po transplantacji do 30 listopada 2009 r. powódka pozostawała pod opieką Poradni O(...) Szpitala (...) Medycznego im. K. M. (1) w P..

W czasie leczenia powódki stwierdzono, iż jest ona zarażona wirusem zapalenia wątroby typu C. O fakcie zakażenia powódki jej rodzice zostali poinformowani w dniu 26 grudnia 2000 r. Tego samego dnia rodzice przekazali tę informację powódce.

W okresie leczenia w Szpitalu (...) Medycznego im. K. M. w P. powódka nie korzystała z opieki żadnych innych ośrodków medycznych. Całokształt leczenia, łącznie z leczeniem stomatologicznym i badaniami laboratoryjnymi, prowadzone było przez ten szpital.

W czasie hospitalizacji powódki w okresie od 13 września 1999 r. do 26 grudnia 2000 r. w Szpitalu (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. nie funkcjonował Zespół (...).

Od dnia 11 stycznia 2010 r. powódka pozostawała pod opieką dr M. F. w Poradni Chorób Wątroby (...) Szpitala Miejskiego z Zakładem (...) w P.

dowód:

- dokumentacja medyczna powódki (załącznik do akt sprawy) oraz k. 21-26, 139, 202-208,
- pismo Szpitala (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. - k. 156

W dniu 29 stycznia 2013 r. powódka wniosła do tutejszego sądu pozew przeciwko Szpitalowi (...) Medycznego im. K. M. (1) w P., którym domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 549.360 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione wydatki pozostające w związku z wywołanym rozstrojem zdrowia, kwoty 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i kwoty 3.175 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej, płatnej do jej rąk do 10. dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a nadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość w związku z wywołaniem rozstroju zdrowia. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygnaturą XII C 192/13.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2014 r. sąd powództwo oddalił, uznając, że roszczenia powódki uległy przedawnieniu.

Postanowieniem z dnia 30 października 2014 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu odrzucił apelację powódki od powyższego wyroku jako spóźnioną, co spowodowało, że wyrok stał się prawomocny.

dowód:

- dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Poznaniu, sygn. XII C 192/13

Nie toczyło się postępowanie karne w związku z zakażeniem powódki wirusem HCV.

okoliczność bezsporna

W okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. pozwany zakład ubezpieczeń miał zawartą ze Szpitalem (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. umowę odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), w której strony określiły łączną sumę gwarancyjną na kwotę 1.730.000 zł.

W okresie od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. pozwany miał zawartą ze Szpitalem (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. umowę odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), w której strony określiły sumę ubezpieczenia na kwotę 1.000.000 zł oraz ustaliły udział własny szpitala wynoszący 10% liczonych od wysokości odszkodowania lub zadośćuczynienia, a także franszyzę integralną w kwocie 50 USD. Ubezpieczenie obejmowało m.in. odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością w zakresie leczenia szpitalnego, transportu chorych, konsultacje i zabiegi, choroby zakaźne (HIV, HBS) oraz szkody będące następstwem pobrania, przechowywania oraz przetaczania lub przeszczepu krwi, komórek i tkanek.

okoliczności bezsporne, a nadto dowód:

- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej - k. 109,
- potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego - k. 110,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody (załącznik do akt sprawy)

Pismem z dnia 25 lipca 2016 r. powódka wezwała pozwanego zakład ubezpieczeń do zapłaty w terminie 5 dni kwot dochodzonych w niniejszej sprawie tytułem odszkodowania, zadośćuczynienia i renty wyrównawczej w związku z zakażeniem jej wirusem HCV w ubezpieczonym szpitalu. Wcześniej powódka nie kierowała jakichkolwiek roszczeń przeciwko pozwanemu.

dowód:

- wezwanie do zapłaty - k. 32-33,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody (załącznik do akt sprawy)

Przedstawiony stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które uznał za wiarygodne. Częściowo oparty został na ustaleniach dokonanych w sprawie tutejszego sądu zakończonej prawomocnie pod sygn. akt XII C 192/13, a to z uwagi na treść art. 365 § 1 k.p.c.

Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2017 r. sąd oddalił wszystkie wnioski powódki poza wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, jak również w aktach szkody (...) i dokumentacji medycznej powódki, uznając, że przeprowadzenie tychże dowodów nie jest konieczne dla dokonania istotnych z punktu widzenia sprawy ustaleń faktycznych, a tym samym powodować będzie jedynie przewlekanie postępowania. Z przyczyn omówionych w dalszej części uzasadnienia wywiedzione powództwo podlegało oddaleniu, a w konsekwencji brak było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w szerszym niż to uczynił sąd zakresie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wywiedzione powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdarzenie, o jakim mowa w pozwie było już przedmiotem odrębnego, prawomocnie zakończonego postępowania. Powódka w niniejszej sprawie dochodziła od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia, odszkodowania i renty w

związku z następstwami zakażenia ją WZW typu C w ubezpieczonym szpitalu. Nadto, domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody i krzywdy, które mogą dopiero powstać w związku z tym zakażeniem. Żądania oparte na tych samych podstawach powódka zgłosiła również w sprawie przeciwko Szpitalowi (...) Medycznego im. K. M. (1) w P. zakończonej przed tutejszym sądem pod sygn. akt XII C 192/13.

Wobec tak sformułowanych żądań pozwu należy wskazać, że zgodnie z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (§ 1). Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2).

W myśl zaś art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie zaś z przepisem art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W realiach rozpoznawanej sprawy należało również zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przyjmuje się, że mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Konsekwencją jest niedopuszczalność ponownej oceny prawnej co do okoliczności objętych prawomocnym rozstrzygnięciem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14).

Powódka źródła szkody i krzywdy upatrywała w niniejszej sprawie w zakażeniu jej wirusem HCV w czasie leczenia w ubezpieczonym szpitalu w okresie od września 1999 r. do marca 2000 r. Z ustaleń dokonanych w sprawie XII C 192/13 wynika jednoznacznie, że do tego zakażenia u powódki we wskazanym okresie i w ubezpieczonym szpitalu z najwyższym prawdopodobieństwem doszło. Powódka w tym okresie przeszła leczenie, które wiązało się z przetaczaniem krwi i naruszeniem ciągłości tkanek jej organizmu. Przed przyjęciem do placówki szpitalnej żadnych tego rodzaju zabiegów nie przechodziła. Nie była poddawana specjalistycznemu leczeniu. Prowadziła tryb życia typowy dla dziecka w jej wieku, okazjonalnie korzystała z usług fryzjerskich i stomatologicznych, ale nie kosmetycznych. Nie podejmowała żadnych zachowań, które stawiałyby ją w grupie podwyższonego ryzyka zarażenia wirusem HCV. W konsekwencji, sąd w poprzedniej sprawie uznał, że powódka doznała zakażenia tym wirusem w ubezpieczonym szpitalu. Z uwagi na treść art. 365 § 1 k.p.c., sąd w niniejszej sprawie ustaleniem tym był związany, a w konsekwencji brak było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku ustalenia tego faktu.

Należało mieć jednak na uwadze, że w rozpoznawanej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń podniósł zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Sąd miał również na względzie, że w sprawie XII C 192/13 powództwo zostało oddalone w całości właśnie z uwagi na skuteczność i tam podniesionego zarzutu przedawnienia. Sąd doszedł do przekonania, że i w niniejszej sprawie zarzut ten był zasadny.

W czasie, gdy doszło do zakażenia powódki wirusem HCV obowiązywał przepis art. 442 k.c. zgodnie z którym, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu

z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). Przepis ten został uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007 r., Nr 80, poz. 538), która weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007 r. Powołaną ustawą wprowadzono do Kodeksu cywilnego przepis art. 442<sup>1</sup>, zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3). Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności (§ 4). Należy przy tym wskazać, że zgodnie z art. 2 ustawy zmieniającej, do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego.

Sąd okręgowy w sprawie XII C 192/13 ustalił, że rodzice powódki (będący w tym czasie jej przedstawicielami ustawowymi) dowiedzieli się o zakażeniu ich córki (a więc o szkodzie) w dniu 26 grudnia 2000 r. Z tym dniem dowiedzieli się też o osobie odpowiedzialnej do naprawienia szkody. Doskonale znając dotychczasowy tryb życia ich córki, jak również to, gdzie i w jaki sposób była ona leczona, musieli oni mieć świadomość, że do zakażenia wirusem HCV doszło najpewniej w ubezpieczonym szpitalu. Okoliczności te nie było zresztą przez stronę powodową kwestionowane w niniejszym postępowaniu. Z uwagi na treść powołanego już wcześniej przepisu art. 365 § 1 k.p.c., sąd ustaleniami tymi był w niniejszej sprawie związany. Co więcej, w sprawie XII C 192/13 sąd uwzględnił zarzut przedawnienia. Sąd ten uznał, iż roszczenie powódki jest przedawnione, albowiem pozew został złożony do sądu po upływie terminów, o jakich mowa w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., tj. zarówno trzech lat od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, jak i dziesięciu lat od daty szkody. Nadto, sąd w powołanej wyżej sprawie przyjął, że nie sposób jest ustalić i przyjąć, by szkoda została powódce wyrządzona na skutek zbrodni lub występku. W tym zakresie, zdaniem sądu, strona powodowa wykazała się całkowitą biernością i nie podjęła próby udowodnienia, w którym momencie powódka została zakażona, który z członków personelu pozwanego mógł być za to zdarzenie odpowiedzialny, nie dążyła do wykazania okoliczności stanowiących znamiona przestępstwa.

W rozpoznawanej sprawie powódka skierowała pozew przeciwko innemu niż w sprawie XII C 192/13 podmiotowi (nie można zatem mówić o stanie powagi rzeczy osądzonej). Pozwanym w rozpoznawanej sprawie powódka uczyniła zakład ubezpieczeń udzielający w dacie zdarzenia ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej szpitalowi, w którym doszło do zakażenia powódki.

Zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). W myśl § 4 powołanego przepisu ustawy, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Podkreślić jednocześnie należy, że zgodnie z art. 819 § 3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Treść przywołanego przepisu ustawy pozwala skonstatować, że roszczenia poszkodowanego kierowane do zakładu ubezpieczeń (w

wypadku - jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie - ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) przedawniają się na takich samych zasadach, jak roszczenia poszkodowanego w stosunku do sprawcy szkody. Skoro zatem w powołanej wyżej sprawie sąd uznał, że roszczenia powódki w związku z zakażeniem jej wirusem HCV uległy przedawnieniu, sąd oceną tą, jako stanowiącą podstawę rozstrzygnięcia w tejże sprawie, był - na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. - związany i nie mógł w niniejszym postępowaniu dokonać oceny odmiennej. Przyjęte zresztą w sprawie XII C 192/13 ustalenia i rozważania odnoszące się do przedawnienia roszczeń powódki sąd w sprawie niniejszej podziela i przyjmuje za własne.

Raz jeszcze podkreślić należy, że konsekwencją prawomocności jest to, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Oznacza to niedopuszczalność ponownej analizy prawnej, a także prowadzenia postępowania dowodowego co do okoliczności objętych uprzednim prawomocnym rozstrzygnięciem. Sąd obowiązany jest bowiem uwzględnić prawomocne orzeczenie w ramach podstawy orzekania o kolejnym żądaniu, bez dokonywania ponownej oceny rozstrzygniętej nim kwestii (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 marca 2017 r., I ACa 836/16). W konsekwencji, sąd w niniejszej sprawie nie mógł przyjąć, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu. Nie zmienia powyższej oceny akcentowana przez stronę powodową akcesoryjność zobowiązania pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Sąd miał na uwadze, że ustalenia i rozważania sądu w sprawie XII C 192/13 były kwestionowane przez powódkę w wywiedzionej przez nią apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji. Wobec jednak odrzucenia tej apelacji jako spóźnionej (pełnomocnik powódki złożył apelację po upływie terminu ustawowego), wyrok sądu okręgowego stał się prawomocny i wywołał skutki, o jakich mowa w art. 365 § 1 k.p.c. Podkreślić przy tym należy, że w niniejszym postępowaniu roszczenia powódki nie wynikały z innych zdarzeń niż te objęte wyrokiem w sprawie XII C 192/13, jak również powódka nie powoływała się na ujawnienie nowej szkody po jej stronie.

W sprawie XII C 192/13 zbadanym zostało również, czy do zakażenia powódki mogło dojść na skutek zbrodni lub występku, co nakazywałoby przyjąć dłuższy termin przedawnienia. Sąd przyjął jednak, że powódka nie wykazała tej okoliczności, a w konsekwencji nie sposób było odrzucić podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Stanowczo należy przy tym zauważyć, że bierność strony powodowej w wykazaniu tej okoliczności we wcześniej zakończonej sprawie nie powodowała, iż w niniejszym postępowaniu mogła ona na nowo naprowadzać wnioski dowodowe na tę okoliczność, starając się dowieść, że do zakażenia doszło wskutek przestępstwa. Również i ta ocena sądu stanowiąca podstawę wyroku w sprawie XII C 192/13 była w niniejszym postępowaniu wiążąca.

Mając naprowadzone wyżej okoliczności na uwadze sąd uznał, iż roszczenia powódki o zapłatę (tj. o zasądzenie zadośćuczynienia, odszkodowania i renty) zgłoszone w niniejszym postępowaniu uległy przedawnieniu, co podniesiony przez pozwanego zarzut czyniło usprawiedliwionym. Skoro rodzice powódki (jako jej w tym czasie przedstawiciele ustawowi) dowiedzieli się o szkodzie po stronie powódki i osobie obowiązanej do jej naprawienia w grudniu 2000 r., to - mając na uwadze treść powołanych wyżej przepisów ustawy i przy uwzględnieniu, iż powódka uzyskała pełnoletniość w dniu 6 sierpnia 2009 r. - przyjąć należy, że wskazane roszczenia powódki przedawniły się z upływem dnia 6 sierpnia 2011 r. Co istotne przy tym, przed upływem tego terminu nie doszło do przerwania biegu przedawnienia w stosunku do pozwanego (stosownie do art. 123 § 1 k.c. i art. 819 § 4 k.c.). Powódka zgłosiła swoje roszczenia w stosunku do pozwanego po raz pierwszy dopiero pismem z dnia 25 lipca 2016 r. (k. 32-33), które zresztą - mimo iż sporządzone zostało przez fachowego pełnomocnika - nie wyjaśnia nawet w sposób szczegółowy źródła szkody i nie dokumentuje poniesionych przez powódkę wydatków, jak również zakresu doznanej przez nią krzywdy. Pismo to zostało zaś doręczone pozwanemu już po upływie okresu przedawnienia, a w konsekwencji nie spowodowało przerwania jego biegu. Pozew w niniejszej sprawie został zaś złożony do sądu jeszcze później. Również i zawiadomienie pozwanego o toczącym się postępowaniu w sprawie XII C 192/13 (które można rozpatrywać jako zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem) dokonane zostało już po upływie okresu przedawnienia, bo dopiero w dniu 15 kwietnia 2013 r.

Sąd dokonał oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia pod kątem ewentualnego naruszenia zasad współżycia społecznego. Dokonując jednak takiej oceny kierował się zasadami rygoryzmu, by nie doszło w ten sposób



do zbyt liberalnego odrzucenia zarzutu przedawnienia, które nie jest podyktowane wyjątkowością sytuacji dłużnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 sierpnia 2012 r., I ACa 577/12). Sąd miał na względzie jednolite stanowisko Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 566/98; z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01), który pomimo kontrowersji, uznaje za dopuszczalne stosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do korzystania z zarzutu przedawnienia, lecz stanowczo podkreśla, że może to nastąpić tylko w wyjątkowych okolicznościach.

Ostatecznie sąd doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do odrzucenia tego zarzutu, gdy zważyć na sytuację powódki. W toku procesu powódka w żaden sposób nie wykazała, by jej sytuacja była na tyle szczególna, że przemawiała za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. W szczególności wskazać należy, że powódka nie jest osobą nieporadną, jak również nie znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej. Fakt, że w czasie zakażenia była osobą niepełnoletnią podlegał zaś dostatecznej ochronie zarówno z uwagi na fakt, iż pozostawała pod władzą rodzicielską, jak również z uwagi na brzmienie art. 442<sup>1</sup> § 4 k.c. Co więcej, sąd wziął również pod uwagę, że przekroczenie terminu przedawnienia było w niniejszej sprawie znaczne i wynosiło kilka lat, jak również i to, że co najmniej od kilku lat powódka korzysta - w związku ze zdarzeniem objętym pozwem - z pomocy fachowego pełnomocnika.

Mając zatem powyższe na uwadze sąd doszedł do przekonania, że dochodzone pozwem przez powódkę roszczenia o zapłatę uległy przedawnieniu, co uzasadniało ich oddalenie.

Odnosząc się natomiast do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, którego podstawy prawnej - jak to już wcześniej wskazano - upatrywać należy w przepisie art. 189 k.p.c., sąd uznał, iż jako roszczenie niemajątkowe nie podlega ono przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Pomimo to nie było ono zasadne. Na gruncie powołanego przepisu ustawy decydujące znaczenie ma interes prawny powoda, który jest przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie. Interes prawny musi istnieć obiektywnie i dotyczyć szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych (tak np. T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971, s. 22; E. Budna, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dn. 19.04.1988 r., OSP 1991/1/9). W przypadku ustalania praw czy stosunków prawnych interes prawny występuje z reguły (ale nie tylko) wówczas, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Może być ona wynikiem zarówno spodziewanego kwestionowania prawa lub istnienia stosunku prawnego bądź powstać wskutek naruszenia prawa (por. np. M. Jędrzejewska [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2004, komentarz do art. 189 k.p.c.). Jednakże istnienia interesu prawnego nie można traktować jako jedynej przesłanki decydującej o uwzględnieniu powództwa o ustalenie. Interes prawny jest bowiem wyłącznie warunkiem umożliwiającym dalsze merytoryczne badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego (tak M. Jędrzejewska, op. cit., komentarz do art. 189 k.p.c.).

Wobec uznania, że roszczenia majątkowe powódki wynikające z zakażenia jej wirusem HCV uległy przedawnieniu, sąd uznał, że nie ma ona również interesu prawnego w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki tego zdarzenia, co i to żądanie czyniło pozbawionym usprawiedliwionych podstaw.

To mając na uwadze, w punkcie 1. wyroku, sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O poniesionych przez strony kosztach procesu, w punkcie 2. wyroku, sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Powódka przegrała proces w całości, a w konsekwencji zobowiązana była do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów procesu, na które składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w jego brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie, tj. sprzed ostatniej nowelizacji), co stanowiło łącznie 14.417 zł. Sąd uznał jednak, że z uwagi na szczególny charakter przedmiotu sprawy (zdarzenie objęte postępowaniem wiąże się dla powódki z przykrymi konsekwencjami) oraz fakt, że w sprawie nie zachodziła potrzeba

prowadzenia szerokiego postępowania dowodowego, zasadnym jest obniżenie kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej o połowę, tj. do kwoty 7.200 zł i odstąpienie od obciążania powódki tymi kosztami ponad wskazaną sumę. W konsekwencji sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł (17 zł + 7.200 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu i orzekł o nieobciążaniu powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w pozostałej części. Brak było natomiast podstaw, zdaniem sądu, do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego w całości. Należy zwrócić uwagę, że powódka w niniejszej sprawie reprezentowana była przez fachowego pełnomocnika i to tego samego, który reprezentował ją w sprawie zakończonej przed tutejszym sądem pod sygn. akt XII C 192/13. W konsekwencji mogła i powinna mieć ona świadomość, że jej roszczenie jest przedawnione, a przy tym liczyć się z konsekwencjami wynikającymi z art. 365 § 1 k.p.c.

/-/ SSO Tomasz Józkiwiak